

ZYCIE

NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH „Ekonomia” —: w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15.
Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szepetyckiego 49. Wydział Powiatowy, pok. 10.

Przesilenie

Sytuację polityczną jaka się wytworzyła po uchwaleniu wotum nieufności rządowi dra Świtalskiego nie można nazwać w ścisłym słowa znaczeniu przesileniem. Termin ten oznacza zarówno w poprzednich sejmach polskich jak i parlamentaryzmie wogóle, że siły polityczne, które dawały rządowi podstawę istnienia uległy osłabieniu i wytworzyła się nowa konstelacja polityczna, która z konieczności wymagać musi zmiany rządu opartego o te czynniki, które rząd poprzedni obalił.

Sobotnie głosowanie nad wnioskiem nieufności dla rządu dra Świtalskiego nie odpowiada tym normom i pojęciom parlamentów zachodnich nie oznacza, że siły, o które oparty był rząd p. Świtalskiego uległy osłabieniu. Siły te w tej chwili raczej wzrosły, bo obudziło się głębokie przekonanie, że zmiana nastąpić nie powinna, a ci co upadek rządu spowodowali, dokonali czynu negatywnego. Przynajmniej się do tego sami, stwierdzając bardzo wyraźnie, że nie chcą ponosić odpowiedzialności za wynik głosowania. — „Gazeta Warszawska” imieniem endecji stwierdza, że „37 głosów Klubu Narodowego” nie mogło zażywać na szali głosowania nad wotum nieufności dla rządu i nie daje mu możliwości wzięcia na siebie ciężaru utworzenia rządu”. — To mimowolne przyznanie się do winy jest dostatecznym dowodem, że endecja wyszła poza nawias politycznego rozumu i zapędziła się w sytuację bez wyjścia.

Podobnie zachowuje się organ PPS. CKW. „Robotnik”, który jeszcze usiłuje robić „gute Mine zum bösen Spiel”, ale z notatek, wiadomości i lansowanych poglądów na temat przesilenia przebija gotowość do daleko idących kompromisów. Jeszcze p. Niedziałkowski wykrykuje o likwidacji systemu pomajowego, ale już p. Daszyński wspomina o gotowości współpracy i braku zamiaru wysuwania własnych koncepcji politycznych. Wszystkiemu odwrócić się w tej chwili na Zemek i

oczekują stąd wybawienia z niemiłej i kłopotliwej sytuacji. Świadczy to właśnie, że przesilenia w ścisłym tego słowa znaczeniu u nas tego nie ma — niema tego procesu charakterystycznego towarzyszącego ściągającym się siłom.

Sytuacja została doprowadzona do momentu, w którym muszą się przetrwać antagonizmy — i nastąpić nowa selekcja ludzi, na tych którzy chcą pracować dla państwa i tych którzy z niem raz na zawsze wezmą rozbrat. W tej chwili tworzą się nowe wartości człowiecze — odbywa się rewizja stosunku obywatela do państwa. W sumieniu społecznym coraz mocniej zacieśnia się pojęcie „my” i „wy”, a powstaje nowe pojęcie „my” i „państwo”.

W tej płaszczyźnie zapadają będą decyzje i na tej płaszczyźnie tworzyć się muszą wartości, które przyniosą rozwiązanie sytuacji. — Ośrodek, który do tego momentu rządy sprawował — który swym wysiłkiem zdołał obudzić nowe siły w narodzie i „użytkować je dla dobra pań-

stwa — ten oboz świadom swej odpowiedzialności za dalsze jego losy — nie rzuci rozpoczętego dzieła i doprowadzi je do pomyselnego końca. — Gdy się uweźleć, że Centrolew, który obalił rząd postanowił nie krępować przywódców stronniestwa w ocenie sytuacji, jasną jest rzeczą, że jako zbiorowość nie ma żadnego programu i nie może wysuwać żadnych koncepcji utworzenia rządu, gdyż zjednoczył się jedynie dla obalenia rządu nie zaś dla jego utworzenia. Stąd wynika, że Sejm w obecnej swej strukturze jest instytucją niezwykłą i ujęcie jego do właściwej roli ciała kontrolującego i ustawodawczego, dokonało się wcześniej, aniżeli zamierzona reforma Konstytucji zdołała mu to narzucić.

Stało się bowiem jasnym, że wystarczy złośliwa większość, aby rząd obalił ale nie wystarczy, aby rząd utworzył. To zrozumieć nawet ci, co o naszech władztwie Sejmu najgłośniej mówili. Dotychczas wykazał on zdolność pracy negatywną.

Narady u p. Prezydenta Rzeczypospolitej

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

WARSZAWA 10. XII. Dziś o godzinie 10 rano prezes grupy parlamentarnej B.B.W.R. pułk. Sławek, był przyjęty przez p. Prezydenta na dłuższą konferencję. Popołudniu została przyjęta przez p. Prezydenta pos. Niedziałkowski (P. P. S.), Róg (Wyzwolenie). Kancelaria cywilna p. Prezydenta ma zaprosić na konferencję prezesa Klubu Narodowego posła Rybarskiego, prezesa Stronnictwa Chłopskiego posła Dąbskiego, wiceprezesa Piasta posła Dębskiego,

prezesa C. D. pos. Chacińskiego, oraz prezesów N.P.R., P.P.S. (frakcja rew) i Kola Żydowskiego — Konferencje mają potrwać około 2 dni i po upływie tego czasu spodziewać się należy decyzji co do powołania nowego rządu.

„Centrolew” na odbytym posiedzeniu postanowił nie kłopotować przywódców stronniestwa w zasadnieniu powodów głosowania za wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności dla rządu dra Świtalskiego.

Dymisja dyktatora Chin

PARYŻ 10. XII. Wiadomość o dymisji dyktatora Chin, marszałka Czaang-Kaj-Czeka, podana przez szereg prywatnych źródeł informacyjnych, nie została oficjalnie potwierdzona. Czaang-Kaj-Czek miał oświadczyć, iż naraził nie ma zamiaru składać urzędu prezydenta rządu nankińskiego. Dymisja jego w chwili obecnej oznaczałaby przejście do władzy zwolnionych reak-

cyjnych, militarystów i komunistów, którzy wywołaliby w republice wielki zamęt. Dyktator Chin wyraża przekonanie, iż uda mu się opanować sytuację w kraju Czaang-Kaj-Czek przyznał, iż przejście dwóch generałów chińskich Szinga i Tanga z otoczeniem do obozu powstańców było dla rządu nankińskiego niespodzianką.

Min. Zaleski przewodniczącym sesji styczniowej Rady Ligi Narodów

Najbliższa sesja Rady Ligi Narodów odbędzie się dn. 13 stycznia w G-ewnie.

Posiedzenie to będzie miało szczególnie uroczysty charakter z uwagi na przypadający w styczniu 10-letni jubileusz ukonstytuowania się i pierwszego zebrania się Rady Ligi.

Wobec tego, że przewodnicztwo najbliższej sesji Rady przypadła z kolei Polsce, przewodniczącym sesji styczniowej będzie min. Zaleski.

Jak informują, min. Zaleski

wyłosił na pierwszym posiedzeniu przemówienie, w którym oświadczył znaczenie Ligi Narodów i skuteczność jej zabiegów w kierunku pacyfikacji i reorganizacji świata.

Porządek obrad sesji styczniowej nie jest jeszcze dokładnie ustalony. Ze spraw obciążających bezpośrednio Polskę pod obrady wejdzie najwyżej kilka drobnych spraw śląskich.

Sesja potrwa prawdopodobnie do 20 stycznia.

Polsko-niemieckie rokowania

PARYŻ, 10. XII. W Paryżu odbywają się rokowania polsko-niemieckie w sprawie zachowania przez obie strony pewnych warunków Konwencji Genewskiej. Między innymi rozchodzi się o zapisy do szkół mniejszościowych na polskiej i niemiec-

kiej części Górnego Śląska. Przewodniczącym delegacji polskiej jest p. min. Sokal. W konferencji bierze również udział p. Callondel, przewodniczący komisji mieszanej na Górnym Śląsku.

Zjazd delegatów związku wydawców

WARSZAWA, 10. XII. W dniu wczorajszym obradował w Warszawie zjazd delegatów polskiego związku wydawców księgarskich, na którym między innymi

Bataljony studenckie

MOSKWA. W myśl ustawy o obowiązkowym przysposobieniu wojskowym młodzieży akademickiej założone zostały we wszystkich uczelniach rosyjskich specjalne bataljony studenckie. Studentów prowadzi przez Towarzystwo inżynierów i chemików.

utworzyli nawet cały pułk akademicki. Nauka wojskowa we wszystkich akademickich organizacjach przysposobienia wojskowego odbywa się pod nadzorem instruktorów przez Towarzystwo inżynierów i chemików.

Walka z „kułakami w przemyśle”

RYGA 10. XII. W sowieckiej terminologii politycznej ukazało się nowe określenie, które sugerowane jest społeczeństwu przez kierownicze organa pras sowieckiej. Dotychczas rząd sowiecki prowadził walkę z załoznym włościactwem („kułakami”) na wsi, obecnie wskutek ujawniających się coraz silniej robotników fabrycznych o podwyżkę płac, protestów prze-

ciwko nieprzerwanej niedzieli pracy i nowemu systemowi regulacji płac. — „Prawda”, izwielowane jest społeczeństwu przez kierownicze organa pras sowieckiej. Dotychczas rząd sowiecki prowadził walkę z załoznym włościactwem („kułakami”) na wsi, obecnie wskutek ujawniających się coraz silniej robotników fabrycznych o podwyżkę płac, protestów prze-

Ofiary huraganu

PARYŻ 10. XII. „Le-Journal” i „Le-Manche” zginięło około 701 ludzi. burzy nad Atlantykiem i kana-

Kongres urzędników państwowych

Przyjęte w dniu 4 b. m. delegacji, reprezentujące 150.000 pracowników państwowych i samorządowych, pan premier Świątalski, między innymi wyraźnie oświadczył, że obecna sytuacja ogólna Państwa oceniamy jako smutną, ale nie przeczodząca, a daleko postępująca, przyjsła z pomocą szerokim masom pracowników państwowych uważa za realne. Jeżeli chodzi o pomoc doradczą, to stanowisko rządu wyrażające się w gotowości wypłacenia nareznie części zaległego dodatku mieszkaniowego nie rozwinął wprawdzie tej kwestji, jednak stanowi maksimum tego, czym rząd w obecnej chwili rozporządzać może. Pan Premier z naciskiem podkreślił, iż nie przeczodzi i nigdy nie przeczodzi do porządku dziennego nad postulatami pracowników państwowych, gdyż nie traktuje tego zagadnienia jako pracodawca w stosunku do pracownika, lecz jako szef rządu do jednego z najpotężniejszych zagadnień państwowych. Pożatem p. Premier nawoływał, aby wszystkie szczegółowe wnioski organizacyjno zawodowe w wszystkich dziedzinach były przyjęte z największą uwagą i całą życzliwością.

Z ustosunkowania p. Premiera do przedstawionych mu postulatów delegacja miała sposobność stwierdzić, że zagadnienia poprawy bytu pracowników państwowych znajdują głębokie zrozumienie u Rządu.

W tych więc warunkach najzupełniej słuszną i zrozumiałą jest rzeczą całkowicie wycofać się całego szeregu organizacyjno zawodowych i samorządowych od udziału w sumnie nazwanym „Kongresie” pracowników państwowych odbytym w Warszawie w dniu 8 b. m.

O co więc chodziło organizatorom „Kongresu”? Chyba tylko o umożliwienie rozmiałym Pracownikom i Diamentom, którzy posługując się hasłami demagogicznymi, mieli sposobność do należytego wywnieszenia się. To też zdrowo myśląca część uczestników od razu zrozumiała o co chodzi, gdyż niezłownie prawie po otwarciu Kongresu opuściła go gremjalnie. Powodów do tego było dużo. Przedewszystkiem organizacja zjazdu była tego rodzaju, że do głosu, prócz osób przedtem wybranych nikogo nie dopuszczono. Ułożono przedtem również listę osób wchodzących w skład Prezydium, a na przewodniczącego powołano p. Raabego, co do którego ze strony większych uczestników było dość duże zastrzeżenie. Wszystko to jednak jest niczem wobec przemówienia p. Pragicza, które na smym wstępie już zawierło napisać na rząd. To też po pewnej chwili powstała silna wrzawa. Żądano przerwania mówcy Paigicza oraz ustąpienia i przewodnictwa p. Raabego, który nieuznał za stosowne zwrócić uwagi mówcy na niestosowność jego wystąpienia. Gdy jednak wysiłki w tym kierunku nie odniosły skutku, większa część uczestników opuściła zebranie, składając odpowiednie protesty na piśmie. W pewnym momencie sala znacznie opustoszała a delegacja wyraziła szczerą żal, że przybyli na zjazd niemający właściwie, jak się na wstępie okazało, nic wspólnego z ruchem zawodowym pracowników państwowych i samorządowych.

Ustąpienie hrabiego Westarpa

Ustąpienie hrabiego Westarpa z prezydium stronnictwa narodowego wywołano wprawdzie w kołach politycznych Berlina niemalą sensacją, faktem jednak jest, że w związku z ostatnimi wypadkami w łonie partji niemiecko-nacjonalistycznej, w szczególności zaś na skutek secesji kilkunastu wybitnych opozycjonistów nacjonalistycznych nie mogła decyzyja hr. Westarpa nigdy zbytnio zadziwić. Ustąpienie hr. Westarpa dowodzi jasno, że rozkład w obozie nacjonalistycznym zaczyna coraz szerzej kreg. Pisma nacjonalistyczne usilują wprawdzie udowodnić, że decyzja hr. Westarpa posiada jedynie znaczenie taktyczne, ale w gruncie rzeczy chodzi tu o ostentacyjne zadokumetowanie przez Westarpa polski niezadowolenia z powodu polityki Hugenbergera i jego najbliższego otoczenia.

Po ustąpieniu hr. Westarpa z prezydium stronnictwa niemiecko-narodowego „Prussische Kreuzzeitung”, — org n konserwatywno niemiecko-nacjonalistyczny, — opublikował w artykule, w którym wyraża istosbę zarku miedzy Westarperem a Hugenbergem. Jak wynika z wywodo w summianego dziennika hr. Westarp wraz z prezesem związku agrarzysty nacjonalistycznych S. Heiem usiłował do ostatniej chwili utrzymać jedność partji. Ostatecznie jednak zmuszony był ustąpić, gdyż, — jak sam powiada w swej deklaracji rezygnacyjnej, — nie mógł w dzisiejszych warunkach prowadzić w partji polityki, która odpowiadałaby jego poglądom. Zaznaczył jednak wypada, iż hr. Westarp nie traci nadziei, iż koniec końców w stronnictwie nacjonalistycznym zwyciężą elementy konserwatywne, które nie dopuszczą do zjednoczenia się nacjonalistów z bankrutem i rezygnacją z polityki Hitlera. Wierzy on, — podobnie dowodzi jasno, że rozkład w obozie nacjonalistycznym zaczyna coraz szerzej kreg. Pisma nacjonalistyczne usilują wprawdzie udowodnić, że decyzja hr. Westarpa posiada jedynie znaczenie taktyczne, ale w gruncie rzeczy chodzi tu o ostentacyjne zadokumetowanie przez Westarpa polski niezadowolenia z powodu polityki Hugenbergera i jego najbliższego otoczenia.

Katastrofa kolejowa w Belgji

BRUKSELA 10 XII. O godzinie 10.15 z przystanku w Brukseli odjechała pociąg z 17 osobami zabitych i 48 rannych. Okazuje się jednak, że liczba ofiar sięga 17 rannych i 75 zabitych.

Pod sztandarami idei czerwonego krzyża

W Warszawie odbył się pierwszy zjazd przedstawicieli komisji okręgowych i oddziałowych, oraz przewodniczących Kół Młodzieży „Polskiego Czerwonego Krzyża, który w trosce o rozwój organizacji, tak politycznej, jak i społecznej, przybyli do stolicy.

Wśród delegatów ze wszystkich dzielnic Polski znajdowali się przedstawiciele Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, delegat Ligi Czerwonych Krzyży — p. Gielgud, przedstawicielka Czerwonego Krzyża, delegat rządu dla spraw P.C.K. — p. pułk. S. Rudzki, przedstawiciel stowarzyszeń nauczycielskich, Tow. Higienicznego, oraz władz Polskiego Czerwonego Krzyża z hr. Henrykiem Potoczkim, prezesem Komitetu Głównego, i p. Zaborowskim Zygmuntem, Prezesem Zarządu Głównego, na czele.

Po zagajeniu obrad przez prezesa Komisji Główniej Kół Młodzieży P. C. K., p. K. Kujawskiego, przewodnictwo obrad objął b. wojewoda, p. Wł. Soltański, poczem p. Kujawski wygłosił dłuższy referat o pracach i zadaniach Kół Młodz. Czerwonego Krzyża.

Działalność Kół, zresztą bardzo różnorodną, rozwija się w trzech następujących zasadniczych kierunkach: 1) pomoc dla bliźnich, 2) zdrowie, czystość, porządek, higjiena, 3) korespondencja międzyszkolna z Kołami w kraju i zagranicą.

W Polsce pod sztandarem Czerwonego Krzyża grupowanych jest 100.000 członków, pracujących w 547 kołach. Wygłoszone zostały różne referaty, a m. in. o „Znaczeniu PCK” przez p. J. Karbowskiego.

Liczny udział w zjeździe oraz wielkie zainteresowanie nim okazane zarówno przez sfery nauczycielskie, jak i działaczy Polskiego Czerwonego Krzyża, dowodzi jak wielkim uznaniem cieszy się organizacja Kół Młodzieży PCK., której dodatnie wpływy są dla kierowników młodzieży wielkim ułatwieniem w pracy wychowawczej.

Wymienione powyżej pensje wypłacane są tylko tym urzędnikom, którzy pracują w Warszawie. Na prowincji pensje są niższe, np. pensja wojewody, urzędnika z zasady prowincjonalnego, nie przekracza 1.162,24 zł., pensja starosty zaś 488,66 złotych.

Do urzędników niższej kategorii należą sekretarze, kanceliści i woźni, których pensje sięgają od 110,75 zł. do 483,42, w zależności oczywiście do stopnia i miejsca pobytu, oraz stosunków rodzinnych. Np. woźny w Warszawie, mający XVI grupę uposażenia, mający żonę i dwoje dzieci, zarabia po 12 latach pracy 250,35 zł. Przechodzimy do szkolnictwa. Na szczeblu drabiny uposażeniowej stoi profesor uniwersytecki, którego pensja wynosi od 885,97 zł. do 1.478,90 zł. Nauczyciel gimnazjum zarabia od 301,13 zł. do 635,91 zł., np. nauczyciel gimnazjum państwowego w Warszawie, mający żonę i dwoje dzieci, zarabia po 12 latach pracy 635,91 zł. miesięcznie. Nauczyciel szkoły powszechnej zaś, pracujący w tych samych warunkach służbowych i rodzinnych, zarabia 444 zł. gr. 26, na prowincji 367,14 zł.

W sądownictwie najwyższe uposażenie otrzymuje sędzia Sądu Najwyższego od 1.149,43 zł. do 1.544,95 zł., najniższe sędzia sądu pokoju lub powiatowego od 431,32 zł. do 883,94 zł. Sędzia po 12 latach pracy, mający żonę i dwoje dzieci, otrzymuje w Warszawie 1.544,95 zł., gdy jest członkiem Sądu Najwyższego, 1.349,13 zł. gdy jest członkiem Sądu Apelacyjnego 1.118,39 zł. gdy jest członkiem Sądu Okręgowego 883,94 zł. gdy jest członkiem Sądu Powiatowego.

Kapitałisci utracą koncesje spirytusowe

W związku z zbliżającym się terminem rewizji koncesji spirytusowych, przypadających z dn. 31 b. m. dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu zdecydowało bezwzględnie cofnąć koncesje następującym kategorjom dotychczasowych koncesjonarzy: w pierwszym rzędzie utracą kon-

Ile zarabiają urzędnicy państwowi w Polsce?

Pracownicy państwowi pobierają płace na podstawie podziału na kategorie. Jakże są normy tych uposażeń uoszacujmy to dane z oficjalnego źródła „Rocznika Statystycznego”, wydawanego przez Główny Zarząd Statystyczny w Warszawie.

Urzędnicy należą do jednej z czterech kategorii służby państwowej: administracji ogólnej, szkolnictwa, sądownictwa i wojska. W administracji ogólnej najwyższe uposażenie posiada Prezes Rady Ministrów, którego pensja wynosiła w grudniu 1928 r. prawie dwa tysiące złotych, dokladnie 1.936,59 zł.

Pensja ministra, mającego drugą, jak wiadomo klasę (prezesa ministrów ma pierwszą) wynosiła w tym czasie od 1.589,34 zł. do 1.806,04 zł., w zależności od jego stanu rodzinnego i lat służby. Podsekretarz stanu zarabia od 1.234,70 zł. do 1.610,22 złotych, dyrektor departamentu względnie wojewoda od 993,61 zł. do 1.415,40 zł., naczelnik wydziału od 797,78 zł. do 1.183,67 zł., wreszcie starosta od 456,01 zł. do 714,22 zł. Widzimy więc, iż pensje najwyższych w państwie polskim urzędników wynoszą od 500 do 2.000 zł. miesięcznie.

Wymienione powyżej pensje wypłacane są tylko tym urzędnikom, którzy pracują w Warszawie. Na prowincji pensje są niższe, np. pensja wojewody, urzędnika z zasady prowincjonalnego, nie przekracza 1.162,24 zł., pensja starosty zaś 488,66 złotych.

Do urzędników niższej kategorii należą sekretarze, kanceliści i woźni, których pensje sięgają od 110,75 zł. do 483,42, w zależności oczywiście do stopnia i miejsca pobytu, oraz stosunków rodzinnych. Np. woźny w Warszawie, mający XVI grupę uposażenia, mający żonę i dwoje dzieci, zarabia po 12 latach pracy 250,35 zł. Przechodzimy do szkolnictwa. Na szczeblu drabiny uposażeniowej stoi profesor uniwersytecki, którego pensja wynosi od 885,97 zł. do 1.478,90 zł. Nauczyciel gimnazjum zarabia od 301,13 zł. do 635,91 zł., np. nauczyciel gimnazjum państwowego w Warszawie, mający żonę i dwoje dzieci, zarabia po 12 latach pracy 635,91 zł. miesięcznie. Nauczyciel szkoły powszechnej zaś, pracujący w tych samych warunkach służbowych i rodzinnych, zarabia 444 zł. gr. 26, na prowincji 367,14 zł.

Celem skoordynowania akcji budowlanej jak adów utworzono bydzie specjalny organ inżynierski i kontrolny, który zwać będzie nad celowym prowadzeniem akcji, opiniować będzie wnioski i projekty, opracowywać instrukcje i plany oraz prowadzić kontrolę prowadzonych robót. Nato utworzona będzie przy ministerstwie pracy i opieki społecznej komisja budowlana, w skład której wejdą przedstawiciele wszystkich zakładów oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

Rada ministrów upoważniła powołaną wyżej uchwałą, ministra skarbu do wydania w porozumieniu z ministrem pracy zarządzeń potrzebnych do uproszczenia formalnych, wobec czego liczyć można na rychłe rozpoczęcie samej akcji budowlanej.

KRONIKA SŁONIMSKA

Referat sen. Kamienieckiego
W dniu 12 grudnia b. r. w Domu Ludowym w Słoniemie senator Kamieniecki wygłosił aktualny referat sprawozdawczy o sytuacji politycznej i ekonomicznej w państwie.
Ze względu na ostatnie wypadki na terenie parlamentarnym zapowiedz wygłoszenia referatu budzi w Słoniemiu duże zainteresowanie.

Co słychać nowego?

11 Środa
Dziś: Damazego
Jutro: Aleksandra

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogrodzku z dnia 10 XII 1929 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 760, kierunek wiatru południowy, szybkość 3 m. na sek. Niebo w 9 zachmurzone. Temperatura powietrza -0,4.
Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 759, kierunek wiatru południowy, szybkość 4 metry na sek. Niebo w 09 zachmurzone. Temperatura powietrza +1,8.
Godzina 20.17. Ciśnienie powietrza 759, kierunek wiatru południowy, szybkość 3 metry na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza +2,6.

Przyjechał p. Wojewoda

W dniu 10 b. m. pan Wojewoda przyjął delegację ludności m. Kreclic, która przybyła prosić Pana Wojewodę o przyspieszenie odbudowy miasteczka, delegację ludności m. Lachowicz w sprawie wydzielenia m. Lachowicz z gminy i wreszcie delegatów T. O. Z. w Baranowiczach i Nowogrodzku w sprawie działalności wym. organizacji.

Przyjazd p. Prezesa Sądu Apelacyjnego

W dniu wczorajszym bawił w Nowogrodzku w sprawach służbowych Prezes Sądu Apelacyjnego, p. Bochwić, który odwiedził także Pana wojewodę.

Powrót p. Prokuratora S. O.

Prokurator Sądu Okręgowego Pan Szaniewski w dniu wczorajszym powrócił z wizytacji Wiceprokuratorów rejonowych w Nieświeżu i Baranowiczach.

Nominacja

Dotychczasowy Kierownik Wydziału Samorządowego, p. Włodzimierz Sockacki, dekretem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych został mianowany Naczelnikiem Wydziału Samorządowego w VI st. służb.

Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego

W dniu dzisiejszym odbył się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego.

Zebranie Sekcji Organizacyjnej Przysposobienia Wojskowego Kobiet

Wczoraj pod przewodnictwem p. Anieli Godlewskiej, odbyło się zebranie Sekcji Organizacyjnej Przysposobienia Wojskowego Kobiet.

Po zazajomieniu się ze Statutem, wywiązała się dyskusja na temat realizacji zamierzonych statutowych organizacji. Ustalono, że najważniejszymi zadaniami na dzisiejszą chwilę, winno być utworzenie kursów sanitarnych, których praktyczne znaczenie, może być bardzo duże, nawet w życiu codziennym. To też postanowiono utworzyć taki kurs w Nowogrodzku. Prócz tego za uchwalono: założenie kursu obrony przeciwgazowej.

KRONKA LIDZKA

Tydzień akademicki

Dnia 8 grudnia o godz. 17.30 w Starostwie Lidzkim odbył się posiedzenie organizacyjne Komitetu Tygodnia Akademickiego. Dochód z Tygodnia Akademickiego w Nowogrodzku, mieszczącego się przy ulicy Bazylińskiej nr. 1.
Dla najbardziej potrzebujących
Pan Wojewoda Beckowicz złożył na ręce Komitetu Głównego 500 zł. na pomoc dla najbardziej potrzebujących.

Nowy typ spółdzielni pszczelarskiej

Zaplanowana na wiosnę bieżącego roku nowa spółdzielnia pszczelarska w Kolszku, p. inż. „Nasza Pszczółka” z siedzibą w Kolszku, ogranicza na razie swoją działalność do zawiązania się szybko rozwijającej się w Kolszku, w której prócz wspaniałego wycieczki 10 złotych członków, złożyli swe udziały p. 60 latych.

Posiedzenie Woj. Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej

Wczoraj skończyły się dwudniowe obrady woj. Inwalidzkiej Komisji odwoławczej. Obradom przewodniczył p. wicewojewoda Godlewski. W Komisji wziął udział przedstawiciel DOK Brześcia oraz przedstawiciel Izby Skarbowej. Zaliczono 18 spraw.

Wyjazd Dr. Domańskiego

W sobotę przekazał swe czynności dotychczasowy naczelnik wydziału zdrowia dr. Zygmunt Domański w ręce, dr. Macieju Dolewicz, któremu p. Wojewoda poręczył Kierownictwo Wydziału. Dr. Domański w dniu dzisiejszym opuścił Nowogrodzki i udał się do Poznania, gdzie obejmie stanowisko naczelnika Wydziału Zdrowia woj. Poznańskiego.

Odczyt prof. Modelskiego

Starostwem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Sekcji oświatowo-obywatelskiej w Nowogrodzku odbędzie się dnia 15 grudnia o godz. 1 w południe w sali „Ogniska” odczyt prof. U. S. B. Teofila Modelskiego p. t. „Dzieje Unji Kościelnej”.

Likwidacja bezpartyjnego Związku Rzemieślników Żydów w Nowogrodzku

W dniu 9 b. m. został zlikwidowany Bezpartyjny Związek Rzemieślników żydów w Nowogrodzku, który miał siedzibę przy ul. Grodzkiej nr. 7.

Byli członkowie zlikwidowanego związku wstępują do Ogólnego Związku Rzemieślników Żydów w Nowogrodzku, mieszczącego się przy ulicy Bazylińskiej nr. 1.

Dla najbardziej potrzebujących

Pan Wojewoda Beckowicz złożył na ręce Komitetu Głównego 500 zł. na pomoc dla najbardziej potrzebujących.

Wyrok na trucielkę

Dnia 7 grudnia Wileński Sąd Okręgowy obradujący w Lidzie rozpatrywał sprawę Marii Ciebierakowej zamieszkałej w Żołudku, oskarżonej o otrucie swego męża Juliana Ciebieraka, któremu przed rokiem dodała do spożycia szczałw zatruty szczałw. Ciebierakowi po spożyciu szczałw zmarł.

Zwyrodniał morderca przed sądem

Dnia 7 grudnia Wileński Sąd Okręgowy obradujący w Lidzie miał przystąpić do rozpoznania sprawy Ignacego Wróblewskiego, felczera weterynaryj z rejonu miejskiego w Lidzie, oskarżonego o popełnienie bestialskiego mordu na swej koźczce, którą rzeź po zamordowaniu oderżnął głowę, ręce i nogi oraz zakopał każdą część ciała z osobna w lesie pod Lidą. Oskarżony Wróblewski, po osadzeniu w więzieniu, począł symulować chorobę, wobec czego, Sąd Okręgowy po orzeczeniu błędnych odroczył rozpoznanie sprawy na 6 tyg. dni, w którym to czasie Wróblewski będzie dokładnie zbadany w zakładzie Sz. Jakuba w Wilnie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Niepraktykowane metody opozycji

wczorajsze posiedzenie Komisji Budżetowej
(Tel. od tel. kor. z Warszawy)

WARSZAWA, 10 XII. Późnym wieczorem otrzymaliśmy wiadomość z Warszawy, iż w dniu wczorajszym o godz. 16 odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji budżetowej, na którym postanowiono rozdzielić referaty poszczególnych resortów budżetowych. Kluby opozycyjne, wyszukując swą przewagę głosami 17, przeciw 10 przydzielili prawie wszystkie referaty posłom opozycji, zostawiając na boju i w zupełnem odosobnieniu klub B. B.

Jest to do pewnego stopnia anomalia w życiu parlamentarnym, gdyż we wszystkich parlamentach świata przestrzegany jest zwyczaj, że referaty w komisji budżetowej rozdziela się według klucza partyjnego, a nie według większości w komisji budżetowej.

Referat ogólny nad budżetem otrzymał poseł Diament z P. P. S. Klub B. B. nie przyjął dwóch nic prawie nie znaczących referatów, które mu zastawili — złączeni przywódcy opozycji parlamentarne.

W końcu posiedzenia przewodniczący Byrka z B.B.W.R. nie zgodził się na wriosek opozycji. W następnym posiedzeniu komisji budżetowej ustąpił na czwartek, dnia 12 b. m., wychodząc z założenia, że wobec wytorzonej sytuacji, oraz na zasadzie regulaminu sejmowego posiedzenie komisji tak ważne, jak komisja budżetowa może być jedynie ustalone przez plenarne posiedzenie Sejmu.

Regulacja Werenowa

Projekt regulacji miasteczka Werenowa, sporządzony zgodnie ze wskazówkami Dyrekcji Robót Publicznych w Nowogrodzku został już ostatecznie zatwierdzony.

Z Ejszyszek

Ze względu na pomyślnie wyniki prowadzenia betoniarzy w Ejszyszkach oraz mając na względzie dobrość i trwałość wyrobów, jakie były dotychczas w tej betoniarzy produkowane, Rada Gminna uchwaliła w przyszłym roku nadal prowadzić betoniarzy. W związku z tem Kasa Stefczyka przyrzeka udzielać pomocy betoniarzy.

„Przybyła” w Ognisku Kolejowym

Dnia 15 grudnia w sali Ogniska Kolejowego w Lidzie, z inicjatywy Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej, zostanie odegrana przez miejscowe kółko amatorskie sztuka p. t. „Przybyła” (Zółka), połączona ze śpiewami.

Wyrok na trucielkę

Dnia 7 grudnia Wileński Sąd Okręgowy obradujący w Lidzie rozpatrywał sprawę Marii Ciebierakowej zamieszkałej w Żołudku, oskarżonej o otrucie swego męża Juliana Ciebieraka, któremu przed rokiem dodała do spożycia szczałw zatruty szczałw. Ciebierakowi po spożyciu szczałw zmarł.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy skazał Marię Ciebierakową na bezterminowe więzienie.

Zwyrodniał morderca przed sądem

Dnia 7 grudnia Wileński Sąd Okręgowy obradujący w Lidzie miał przystąpić do rozpoznania sprawy Ignacego Wróblewskiego, felczera weterynaryj z rejonu miejskiego w Lidzie, oskarżonego o popełnienie bestialskiego mordu na swej koźczce, którą rzeź po zamordowaniu oderżnął głowę, ręce i nogi oraz zakopał każdą część ciała z osobna w lesie pod Lidą. Oskarżony Wróblewski, po osadzeniu w więzieniu, począł symulować chorobę, wobec czego, Sąd Okręgowy po orzeczeniu błędnych odroczył rozpoznanie sprawy na 6 tyg. dni, w którym to czasie Wróblewski będzie dokładnie zbadany w zakładzie Sz. Jakuba w Wilnie.

Z działalności L.O.P.P. w woj. nowogrodzkim

Dnia 7 grudnia 1929 r. o godzinie 13 odbyło się w Sali Sądu Okręgowego p. Wyszyńskiego Konferencyjne Urzędu Wojewódzkiego w Nowogrodzku ogólne zebranie programowo-budżetowe Nowogrodzkiego Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Na zebraniu przybył p. Wojewoda Beckowicz, który zagajając zjazd powitał obecnych delegatów Komitetów Powiatowych. Pan Wojewoda w przemówieniu swem podkreślił dużą pożyteczność prac Ligi dla społeczeństwa i Państwa i wskazał na konieczność podniesienia poziomu działalności niektórych Komitetów Powiatowych, wyrażając nadzieję na dalsze wyteżenie pracy w dziedzinie obrony lotniczej i gazowej, zapewniając zarazem życliwe w dalszym ciągu poparcie swoje w poczynaniach Komitetów Powiatowych L.O.P.P.

Na przewodniczącego ogólnego zebrania powołano p. inż. Lajmana z Baranowicz, na asesorów pp. Parfjanowicza i Skotnickiego, na sekretarza p. Humpole.

Na zgromadzeniu przybyli delegaci Komitetów Powiatowych L.O.P.P. Baranowicz: p. inż. Lajman i Głabik Lida; p. sędzia Barański i Filipowicz, Nieśwież: p. Skotnicki i Okolow, Nowogrodzki: p. Baranowicz i Skotnicki, Słonim: p. Bondar i Stolpe p. Grabski.

Z przykrością należy stwierdzić, iż dwa komitaty powiatowe: Szczuczyn i Wołożyn nie wydelegowały na tak ważne obrady nikogo. Zarząd Nowogrodzkiego Wojewódzkiego Komitetu reprezentowali pp. Wice-

Uczeni leningradcy wysiedleni na wyspy Sołowieckie

Reprezje władz sowieckich wobec „nieprawomysłnych” uczonych nie ustają.

W wyniku czystki w Leningradzkiej Akademji Nauk zesłano do obozu koncentracyjnego na wyspach Sołowieckich szereg wybitnych uczonych, wśród nich głośnego znawcę prawosławnego prawa kanonicznego

Z działalności L.O.P.P. w woj. nowogrodzkim

Dnia 7 grudnia 1929 r. o godzinie 13 odbyło się w Sali Sądu Okręgowego p. Wyszyńskiego Konferencyjne Urzędu Wojewódzkiego w Nowogrodzku ogólne zebranie programowo-budżetowe Nowogrodzkiego Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Na zebraniu przybył p. Wojewoda Beckowicz, który zagajając zjazd powitał obecnych delegatów Komitetów Powiatowych. Pan Wojewoda w przemówieniu swem podkreślił dużą pożyteczność prac Ligi dla społeczeństwa i Państwa i wskazał na konieczność podniesienia poziomu działalności niektórych Komitetów Powiatowych, wyrażając nadzieję na dalsze wyteżenie pracy w dziedzinie obrony lotniczej i gazowej, zapewniając zarazem życliwe w dalszym ciągu poparcie swoje w poczynaniach Komitetów Powiatowych L.O.P.P.

Na przewodniczącego ogólnego zebrania powołano p. inż. Lajmana z Baranowicz, na asesorów pp. Parfjanowicza i Skotnickiego, na sekretarza p. Humpole.

Na zgromadzeniu przybyli delegaci Komitetów Powiatowych L.O.P.P. Baranowicz: p. inż. Lajman i Głabik Lida; p. sędzia Barański i Filipowicz, Nieśwież: p. Skotnicki i Okolow, Nowogrodzki: p. Baranowicz i Skotnicki, Słonim: p. Bondar i Stolpe p. Grabski.

Z przykrością należy stwierdzić, iż dwa komitaty powiatowe: Szczuczyn i Wołożyn nie wydelegowały na tak ważne obrady nikogo. Zarząd Nowogrodzkiego Wojewódzkiego Komitetu reprezentowali pp. Wice-

Zapisać się na członka L.O.P. i P.

Życie gospodarcze

Silna depresja na światowych rynkach masła

Po większym ożywieniu z poprzedniego tygodnia nastąpiła w tygodniu ubiegłym na wszystkich rynkach zagranicznych silna depresja. Spadek cen jest tem charakterystyczniejszy, że zbliżający się okres ferii świątecznych wpływa zwykle na ich wzrost.

Na niższe kształtowanie się cen zdejść się wpływać piękna pogoda, która powoduje dużą podaż.

Na rynkach niemieckich duża podaż masła zagranicznego przy słabym popycie wpłynęła decydująco na spadek notowań. W Kopenhadze masło eksportowe potaniało o 8 punktów, notowane je za 1 owt. fob: 3. XII.—178 wobec 186 z 25. XI. Na angielskim rynku spadek cen wahał się od 2—4 sh. za owt. Popyt zmniejszył się. W Londynie notowano oficjalnie za owt. w sh.: niesolone 184—188 (186—188), australijskie najlepsze 164—168 (168—172), niesolone 174 178 (178—182), polskie 188—192 (190), ukraińskie 150—160 (150—164), ukraińskie 150—162 (162—164). Dowozy do Londynu, w tygodniu ubiegłym wynosiły 53,626 skrzyń, z tego na Polskę przypada 1.167 skrzyń. Popyt na masło duńskie w Anglii zmalał na korzyść towaru kolońskiego, którego poważne ilości nadeszły w ostatnim czasie i który, okniżywszy poważnie cenę, zyskał sobie uznanie szeregiem warstw konsumentów. Masło polskie mimo dalszej niżni cen i mimo zmniejszonych dowozów z trudem znajdowało zbyt. Ostatnio wzmożło się znacznie podaż masła rosyjskiego, którego nadeszło ca. 7.000 beczek. Na rynku francuskim i belgijskim wzrosło, zainteresowanie dla masła polskiego. Niektóre firmy eksportowe zawarły umowę na dostawę masła po jednym wagonie masła t. godniowo, w celach próbach dla zorientowania się praktycznego, jak pozostanie tam przyjęte. W kraju dalszy spadek produkcji. Ceny utrzymują się

do odwołania zł. 4.20 za 1 kg. na zmienionym poziomie. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie notuje za 1 kg.: masło mlecz. I gat. 6.40—6.80 zł., gat. 6.40, III gat. 5.60—6.00 zł.

Na zynkach jej tendencja mocniejsza

Na rynkach jajczarskich, z wyjątkiem Niemiec i Czechosłowacji, dało się zauważyć w tygodniu ubiegłym pewne wzmocnienie tendencji, stojące w związku ze zbliżającą się Świętą. We Włoszech ceny lekko zwyżkowały przy słabej podażi. We Francji nastąpiła dalsza zwyżka cen jaj krajowych. Dowozy towaru zagranicznego, szczególnie lepszych gatunków, były większe, niż poprzednio, co nieco obniżyło ich cenę. Jaj polskich dość znaczną ilość Sprzedaż ich dokonywana jest po cenie 720—800—830 fr. za 1000 szt. W Niemczech ceny zmiana prawie nie wykazały. Jedynie jaja rosyjskie potaniały i zwrócić się w ten sposób z cenami jaj polskich. Na rynku austriackim zwiększyły się dostawy zagraniczne, przyczem o około 35 proc. tego zwiększenia przypadło w udziale Polsce i około 40 proc. Węgrom. Do Londynu przywieziono w tygodniu w wielkich setkach 151,920. Ceny w dalszym ciągu poszły w górę z powodu zmniejszenia się podażi. Daje się również odczuć brak towaru polskiego. Niekorzystna sytuacja na praktycznym rynku jajczarskim trwa na dal. Zbyt jaj jest minimalny, zapasy pozostają prawie nicarurzone. W kraju produkcja zmalała do minimum. Dowozy tylko w słabym stopniu pozwalają pokryć zapotrzebowanie. Popyt za granicą silny tylko dla towaru świeżego. Ponieważ takiego towaru brak, ilość transakcji jest znikomą. Ceny utrzymały się nadal na tym samym poziomie. W hurcie ceny nieco wzrosły.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie notuje o 1 dn. 2 b. m. aż do odwołania zł. 4.20 gr. 1 kg.

Ochrona emigrantek przed handlarzami żywym towarem

W ostatnich czasach zauważono, iż robotnicze, zdyskwalifikowane przez Urzędy Pośrednictwa Pracy przy rekrutacji na wyjazd zagranicę, zaczepiane są przez nieznajomych mężczyzn w sposób, nasuwający podejrzenie, że ma się do czynienia z handlarzami żywym towarem. Najczęściej obiecują oni zdyskwalifikowanym robotnicom załatwienie sprawy ich emigracji na terenie innego urzędu w innej miejscowości i namawiają je do wyjazdu wraz z nimi.

W związku z powyższym Urząd Emigracyjny polecił odpowiednim urzędom dokładnie informować kandydatki na wyjazd

za granicę, które zostały zdyskwalifikowane, że sprawa ich nie może być załatwiona przez niewłaściwy terytorjalny Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, ani też przez żaden inny urząd i ostrzec przed niebezpieczeństwem handlu żywym towarem.

Ponadto Urząd Emigracyjny polecił zawiadomić zawczasu (ewent. w drodze telefonicznej) Misję Dworcową Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobieta i Dziećmi o wyjazdach większych grup kobiet do stacji zbornych przed opuszczeniem granic kraju.

Jeszcze w sprawie eksportu trzody do Niemiec

Niemiecka „Allgemeine Fleisch-Zeitung“ ogłosiła dotychczasowy tekst listów niemieckiego związkowego ministerstwa spraw wewnętrznych do pruskiego ministra spraw wewnętrznych oraz tego ostatniego: do prezydenta rządu poszczególnych prowincji niemieckich, zalecających zebranie dokładnych danych o fabrykach konserw mięsnych, reflektujących na polską trzodę.

Listy pomimo ich poufności przedostały się jednak do wiadomości publicznej i wywołały rozgoryczenie w sferach rzemieślniczych. Twierdzą one między innymi, że warunki, jakie rząd niemiecki postawił fabrykom kołosar, reflektującym na polski rowar, a więc: posiadanie najnowocześniejszych urządzeń dla przerobki mięsa polskiego w całości, zakaz dopuszczenia tego mięsa do obrotu w stanie surowym, oddalenie fabryki od centrum produkcji trzody, zakaz uboju świń niemieckiego po

chodzenia na czas korzystania z kontyngentu świń polskich, niemożność uczestniczenia w imporcie, fabryk, istniejących w miastach o ludności poniżej 25 000 głów i t. p., są tak rygorystyczne, że najprawdopodobniej żądza z fabryk nie będzie ich przyjąć, trudno bowiem przypuścić, aby przedsiębiorstwo należące do kalkulatora zgodziło się zaprzestać uboju trzody niemieckiej, zwłaszcza, że w razie przyjęcia wyżej wymienionych warunków dana firma nie może przejść na ubój świń niemieckich tak długo, dopóki nie zdola wykaazać się zupełnym zużytkowaniem zapasów polskiej wieprzowiny. Niezależnie od tego rzecznicy protestują przeciwko zamiarowi rządu oddania fabrykom konserw mięsnych wyłącznego przywileju korzystania z trzody polskiej.

Autorzy notatek uważają, że przewidywany kontyngent eksportowy, który może wy

nieść, najwyżej 1 proc. ogólnej podażi krajowej trzody na rynku niemieckim, nie powinien tak przstraszać agrarjuszy, których wpływ na rząd w tej sprawie jest aż nadto widoczny. „Vossische Zeitung“, podając wiadomość o ponownych trudnościach, jakie wyłoniły się przy rokowaniach polsko-niemieckich z racji importu trzody, podnosi, że Polska w obawie, aby niemieckie fabryki konserw upoważnione do odbioru świń polskich, nie utworzyły trustu dla obniżenia cen, wysuwa za pełnie słuszne żądanie, aby przynajmniej nadmiernie obciążonych przez te fabryki świń polskich mógł dostawać się na wolne targi.

RADJO-PROGRAM

- WARSZAWA fala 1411.
Środa 11 grudnia
- 11.58—12.05. Sygnal czasu.
 - 12.05—13.10. Muzyka z płyt gram.
 - 13.10. Kom. meteor.
 - 15.00. Kom. gosp. handlarzy.
 - 15.45. Kom. harcerek.
 - 16.15. Program dla dzieci.
 - 16.45—17.15. Muzyka z płyt gramof.
 - 17.45. Wśród ksiązek.
 - 18.45. Rozmaitości.
 - 19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza.
 - 19.25—19.40. Muzyka płyt gram.
 - 19.58—20.00. Sygnal czasu.
 - 20.00. Odczytanie programu na dzień nast.
 - 20.15. Feljton o Budapeszcie.
 - 20.30. Koncert kam.
 - 21.10. Kwadrans literacki.
 - 21.25. Kom. meteor. i pol.
 - 22.10. Feljton p.t. „Pieniądze które mam”.
 - 22.25. „Jarosły w Essexie”.
 - 22.35. Kom. PAT.
 - 23.00.—24.00. Muzyka tan.

Czwartek 12 grudnia

- (DZIEN WILNA)
- 12.00. Sygnal czasu (z Warsz.)
 - 12.00. Bicie zegara i wejnal z Wieży Katedry w Wilnie.
 - 12.03—12.30. Wśród wileńskiej dzielnicy.
 - 12.30—14.00. Popularny poranek symf. dla młodzieży.
 - 16.15—17.00. „Ziemia wileńska”.
 - 17.09—17.09. Kilka słów wypowie Woj. Wileński, p. W. Raszewicz.
 - 17.05—17.30. Przechadzka po zakładach miejskich.
 - 17.30—17.35. Płyta gram. dla dzieci.
 - 17.35—18.00. Audycja dla małych dzieci.
 - 18.00—18.05. Płyta gramofonu.
 - 18.05—18.20. Pozdrowienie z Wilna.
 - 18.20. Płyta gramof.
 - 18.25. Kukulka Wileńska.
 - 18.45. Feljton prof. F. Ruszczyca.
 - 19.00. Muz. organowa.
 - 19.10. Przemówienie J.E.X. Biskupa.
 - 19.20. Muzyka organowa.
 - 19.30. Kilka słów do słuchaczy zagran.
 - 19.35. Sztuczno-isko.
 - 19.50. Kilka słów do słuchaczy zagran.
 - 19.55. Sygnal czasu (z Warsz.)
 - 20.00. Rozmaitości.
 - 20.10. Audycja wesola.
 - 20.40. Kilka słów do słuchaczy zagran.
 - 20.45. Koncert wieczorny.
 - 21.00. „Gongi” pogodanka z ilustracją.
 - 21.10. D. e. koncertu.
 - 21.30. Feljton wesoly.
 - 21.45. Polska muz. tan.
 - 22.00. Wesola rozmowa tutejsza.
 - 22.20. PAT. (z Warsz.)
 - 22.45. „Obrona Sokratesa”.
 - 23.0. Komunikaty (z Warsz.)
 - 23.40. Audycja dla radjopodjeźdźców.
 - 24.00. Bicie zegara i hymn państwowy.

Zgubiony dowód tożsamości konia Nr. 480969 serja A, wydany przez Rej. Insp. Koni w Wolkowsku—wniezwania się. 1677—3

Zgubiona przez Stefana Danielczyka legitymacja kolejowa 41943 wydana przez Dyrekcję P.K.P. Wilno—wniezwania się. 1678—3

K U P O N
na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”.
Wyciąć i przycisnąć do listu.

Otwarcie sezonu zimowego
na paczki, faworki, paszteciki z mięsem, kapustą itd.
CODZIENNE ŚWIEŻE
tylko w Polskiej Cukierni
A. ŁUKASZEWICZA w Nowogrodku

Zarząd Sejmikowego Szpitala
powiadamia mieszkańców Nowogrodka i okolic, iż odwiedzanie chorych w szpitalu odbywać się będzie wyłącznie w niedziele, poniedziałki i czwartki od godz. 1—3 p. p. w innych godzinach chorzy mogą być odwiedzani tylko za specjalnym zezwoleniem dyżurującego lekarza. 1676

Zakłady Mechaniczne „URSUS”
Sp. Akc. w Warszawie
Motory spalinoe trwałej konstrukcji. Łatwe w obsłudze dla rolnictwa przemysłu, elektrowni, młynów i in.
Typy pinowe i poziome różnych systemów mocy od 3 i pół do 609 koni mechanicznych.
Najdogodniejsze warunki kupna. Przedstawicielstwo na wojew. baranowickim i nowogrodzkiem, pow. nieświecki, słonimski i baranowicki **A. Winnikow i Syngalowski Baranowicze** ul. Szosowa 134 tel. 157.

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS”
Sp. Akc. w Warszawie
Najlepsze ciężarowe samochody i autobusy „URSUS”.
Najlepiej przebywają najgorzej drogą i pokonywują bez szwanku największe przeszkody.
„URSUS” to jedyny polski samochód całkowicie wykonany w kraju.
Najlepiej przystosowany do naszych warunków.
Najdogodniejsze warunki kupna.
Przedstawicielstwo na województwo nowogrodzkie i poleskie.
inż. A. WINNIKOW i SYNGAŁOWSKI
Baranowicze ul. Szosowa 134 tel. 157.
Żądajcie ofert.

Kino „NIRWANA” w Lidzie
Dzisiaj i dni następnych
«Dlaczego kobieta zdradza?»
Rewelacyjny dramat erotyczny z udziałem 3 osób ekranu: EMIL JÄNNINGS, ELŻBIETA BERGNER i KONRAD VEIDT.
Ogłoszenie niniejsze po przedstawieniu w kafece daje prawo otrzymania 33 proc. niższej na balkoncie.

Obwieszczenie
W obwieszczeniu zamieszczonym w Nr. 335 „Życia Nowogrodzkiego” z dn. 4 grudnia b.r. o licytacji nieruchomości miejskiej Bera Jankielewicz podano mylnie, że: „Licytacja rozpocznie się później sumy szacunkowej 1000 zł.”, ma być: „Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 1000 zł.”
Komornik Antoni Birula

MIĘSKIE KINO KULTURALNO-OSWIATOWE
DZIS I DNI NASTĘPNYCH!
Dramat osnuty na tle powieści EMILA ZOLI p.t.
„TERESA REGUIN”
(Nie zdradzaj)
W rolach głównych: GINA MAJES A. SCHLETOW.
Wstępna miłość czy grzeszne namiętność skłoniła ją do zbrodniczego czynu?
Początek seansów w dni powszednie o godz. 7 i 9 w sobotę i niedzielę 5, 7 i 9-ej.
Ceny miejsc: I rz. 2 zł., II rz. 1,50 zł., III rz. 1 zł., IV rz. 70 c.